



Sygn. akt V KK 434/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jacka Radoniewicza
w sprawie **A. K.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i innych,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 sierpnia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
niekorzyść (PK IV Ksk [...])

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 października 2017 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt III K [...],

**uchyla wyrok w zaskarżonej części dotyczącej kary i w tym
zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...] do
ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt III K [...], Sąd Okręgowy w P. uznał A. K. za winnego przestępstwa stanowiącego zbrodnię z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, iż w dniu 19 grudnia 2016 r. w miejscowości B. usiłował dokonać zabójstwa B. K. w ten sposób, że działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia wyżej wymienionego, zadawał pokrzywdzonemu ciosy ręką uzbrojoną w nóż o długości ostrza 14,5 cm, celując w szyję, lewą rękę i lewe udo, wielokrotnie przy tym grożąc w przebiegu zajścia pokrzywdzonemu i członkom jego rodziny pozbawieniem życia i powodując u niego obrażenia ciała w postaci ran ciętych uda lewego i palca ręki lewej, nienaruszających czynności narządów jego ciała na czas dłuższy aniżeli 7 dni, lecz zamierzonego celu w zakresie dotyczącym pozbawienia życia B. K. nie osiągnął z uwagi na podjęcie przez pokrzywdzonego aktywnej obrony i obezwładnienie napastnika m.in. przy pomocy M. S. - i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności.

Nadto na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 19 grudnia 2016 r. oraz na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz B. K. kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego. W apelacji obrońca zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, to jest, art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., art 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., a nadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający na niego wpływ.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżony A. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzenie za to kary zgodnie z dyrektywami sędziowskiego wymiaru kary w rozumieniu art. 53 k.k., ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia zarzutów apelacji, na podstawie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 60 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. - nadzwyczajne złagodzenie kary przy

przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu z zamiarem ewentualnym.

Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu apelacji obrońcy, wyrokiem z dnia 19 października 2017 r., sygn. akt II AKa [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 2 i § 6 pkt. 2 k.k., wymierzył oskarżonemu A. K. karę 4 lat pozbawienia wolności, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego na niekorzyść A. K. wniósł na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny, zaskarżając ten wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Na zasadzie art. 523 § 1 i § 1a k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k. i art. 537 § 1 i 2 k.p.k. zarzucił rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego A. K. za przypisaną mu zbrodnię wyczerpującą znamiona art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., w rozmiarze 4 lat pozbawienia wolności, będącą konsekwencją niezasadnego uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny w [...] środka odwoławczego wniesionego przez obrońcę oskarżonego w zakresie zarzutu dotyczącego niezastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary określonego w art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k. - i w efekcie przyjęcia na jego korzyść okoliczności, które nie uzasadniały zastosowania tej instytucji, jednocześnie bez wykazania, dlaczego uzasadniają one uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przypisane przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa w sytuacji, gdy Sąd I instancji wymierzając oskarżonemu karę 8 lat pozbawienia wolności prawidłowo rozważył okoliczności podmiotowe i przedmiotowe popełnionego przestępstwa oraz wnikliwie ocenił okoliczności sprawy, wskazujące na wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, rodzaj naruszonego dobra prawnego, jakim jest życie i zdrowie, działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu oraz w okresie próby warunkowego zawieszenia kary, brak okazania skruchy i przeproszenia pokrzywdzonego, co prowadzi do wniosku, że tak złagodzona przez Sąd odwoławczy kara jest rażąco łagodna i nie spełnia wymogów prewencji indywidualnej, jak też przeczy względom społecznego oddziaływania kary.

Formułując powyższy zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się zasadna i należało ją uwzględnić. Została również złożona w terminie wskazanym w art. 524 § 3 k.p.k., zgodnie z którym niedopuszczalne jest uwzględnienie kasacji na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia.

Należy podzielić stanowisko wyrażone przez skarżącego, że doszło do rażącego naruszenia art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k. w rezultacie zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary w wyniku przyjęcia na korzyść skazanego okoliczności, które nie uzasadniały zastosowania tej instytucji.

W pierwszej kolejności wypada zwrócić uwagę na kwestię dopuszczalności zarzutu sformułowanego przez skarżącego. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika bowiem, że podważenie ocen sądu przyjętych na podstawie art. 53 § 1 k.k. możliwe jest tylko w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Nie można mówić o obrazie prawa materialnego wówczas, gdy ustawa dopuszcza tylko możliwość zastosowania bądź niezastosowania określonego przepisu. Przepis art. 60 § 1 i § 2 k.k. ma charakter fakultatywny, co oznacza, że zaniechanie zastosowania tej instytucji nie może stanowić obrazu prawa materialnego. Zasadność decyzji procesowej związanej z przepisami art. 60 § 1 (czy też § 2) k.k. i art. 53 § 1 k.k. może być kwestionowana przez ewentualne stawianie zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, czy też rażącej niewspółmierności kary, lecz ze względu na treść art. 523 § 1 k.p.k. zarzuty te nie mogą być podstawą kasacji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2017 r., II KK 306/17, LEX nr 2390707; z dnia 30 maja 2017 r., II KK 155/17, LEX nr 2298293).

Jednak zgodnie z art. 523 § 1a k.p.k. ograniczenia we wnoszeniu kasacji w zakresie niemożności jej wniesienia wyłącznie z powodu niewspółmierności kary nie stosuje się do kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego w sprawach o zbrodnie. Taki zaś przypadek zachodzi w niniejszej sprawie. Skoro zaś przepis karnoprosowy zezwala na wnoszenie podmiotowi

nadzwyczajnemu kasacji wyłącznie z powodu rażącej niewspółmierności kary, to może to czynić również w zakresie sposobu zastosowania fakultatywnej przecież w tym przypadku instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Jednocześnie należy pamiętać, że Sąd Najwyższy wykluczył możliwość wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu jakiegokolwiek niewspółmierności kary – jej wniesienie możliwe jest tylko z powodu „rażącej niewspółmierności kary”, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. Kasacja wnoszona przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego z powodu niewspółmierności kary nie może być też traktowana jako środek pozwalający korygować wysokość wymierzonej oskarżonemu kary ze względu na ocenę jego zachowania po prawomocnym zakończeniu postępowania oraz dyscyplinować go w wykonywaniu obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 listopada 2017 r., III KK 131/17, Prok. i Pr.-wkł. 2018, Nr 1, poz. 11; z dnia 30 listopada 2016 r., IV KK 225/16, KZS 2018, z. 7 – 8, poz. 32; z dnia 5 lipca 2017 r., III KK 273/17, LEX nr 2342147). W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy zauważył istnienie następujących okoliczności łagodzących: wiek sprawcy zbliżony do młodocianego, bo nieprzekraczający w chwili orzekania w pierwszej instancji 24 lat, fakt, iż upłynęły już okresy próby warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności w przypadku dwóch poprzednich jego skazań, oraz fakt, że czyn przypisany oskarżonemu zakończył się w fazie usiłowania, a pokrzywdzony doznał tylko obrażeń ciała w postaci ran ciętych uda lewego i palca ręki lewej, naruszających czynności narządów jego ciała na czas poniżej siedmiu dni. Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że wymierzona oskarżonemu nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo określone w art. 148 § 1 k.k. byłaby niewspółmiernie surowa. Analiza powyższych okoliczności doprowadziła Sąd odwoławczy do wniosku, że należy wymierzyć oskarżonemu karę nadzwyczajnie złagodzoną, aby w ten sposób zapewnić spełnienie celów kary - dlatego też zmienił zaskarżony wyrok, wymierzając oskarżonemu A. K. na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i przy zastosowaniu art. 60 § 2 i § 6 pkt. 2 k.k., karę 4 lat pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 60 § 1 k.k. sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w wypadkach przewidzianych w ustawie oraz w stosunku do młodocianego, jeżeli przemawiają za tym względy określone w art. 54 § 1 k.k. Jeśli natomiast ustawa w przepisie szczególnym takiego wypadku nie przewiduje, sąd może również zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary na podstawie § 2 tego przepisu w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, w szczególności: 1) jeżeli pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody; 2) ze względu na postawę sprawcy, zwłaszcza gdy czynił starania o naprawienie szkody lub o jej zapobieżenie; 3) jeżeli sprawca przestępstwa nieumyślnego lub jego najbliższy poniósł poważny uszczerbek w związku z popełnionym przestępstwem.

Należy podkreślić, że z oczywistych względów w niniejszej sprawie nie wystąpił pierwszy przypadek, w którym możliwe byłoby zastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 § 1 k.k.). Jeśli chodzi o przypadek wymieniony w art. 60 § 2 k.k., to nie wystąpiła żadna z okoliczności wymienionych w punktach 1 – 3, jako uzasadniające zastosowanie tej instytucji. Nie można również uznać, by Sąd odwoławczy wykazał, że wystąpiły chociaż okoliczności podobne – pod względem gatunkowym i przedmiotowym w kontekście sądowego wymiaru kary – w stosunku do tych trzech wymienionych przez ustawodawcę, a wskazujących na „szczególnie uzasadniony wypadek”.

Sąd odwoławczy decydując o zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary określonej w art. 60 § 2 k.k. i obniżeniu skazanemu A. K. wymierzonej kary 8 lat do 4 lat pozbawienia wolności, jedynie w ograniczonym zakresie wyjaśnił, dlaczego zdecydował o zastosowaniu tej instytucji w niniejszej sprawie. Po obszernym przedstawieniu ustawowych podstaw zastosowania tej instytucji, nie nastąpiło bowiem szczegółowe wyjaśnienie, dlaczego okoliczności odbiegały od typowych i z jakiego powodu należało je ocenić jako szczególnie korzystne dla oskarżonego i to tak dalece, że nawet kara orzeczona w granicach ustawowego zagrożenia byłaby w odczuciu społecznym karą nadmiernie surową. Zwłaszcza nie wspomniał Sąd o postawie pokrzywdzonego, który na rozprawie apelacyjnej oświadczył, że wybaczył skazanemu i wnosił przede wszystkim o jego

leczenie (k. 518v). Tymczasem motywacyjna część orzeczenia odwoławczego winna zawierać niezbędne wyjaśnienie zasadności podjętych decyzji, w granicach koniecznych do zrozumienia podstaw rozstrzygnięcia zawartego w tym orzeczeniu. Szczegółowość tego uzasadnienia winna być kształtowana w sposób zróżnicowany, zależny od racjonalnych potrzeb wyznaczonych zawartością uzasadnienia wyroku sądu *meriti* i wartością skargi apelacyjnej związanej z podniesionymi zarzutami i ich uzasadnieniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II KK 349/08, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 964).

Z perspektywy uzasadnienia decyzji Sądu Apelacyjnego o wymiarze kary należy przypomnieć, że nadzwyczajne złagodzenie kary jest w procesie orzekania kary - jak sama nazwa wskazuje - czymś wyjątkowym, a to przesądza, iż sprawca musi wykazać się wyjątkowymi okolicznościami, by mógł z dobrodziejstwa tego skorzystać. Do takich zalicza przepis art. 60 § 2 k.k. w szczególności postawę sprawcy wyrażającą się zwłaszcza w staraniach o naprawienie szkody lub zapobieżenie jej powstaniu. Muszą to być zatem okoliczności odbiegające od typowych, szczególnie korzystne dla oskarżonego i to tak dalece, że nawet kara orzeczona w granicach zagrożenia byłaby w odczuciu społecznym karą nadmiernie surową. Za wyjątkowe, szczególnie uzasadnione uznać trzeba także wypadki takiego nagromadzenia się okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego (przy równoczesnym braku okoliczności obciążających), że przy należyтым ich uwzględnieniu orzeczenie kary sprawiedliwej w granicach ustawowego zagrożenia jest niemożliwe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2005 r., III KO 52/04, LEX nr 164384; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., WA 14/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 909). Sąd jest zaś zobowiązany do szczegółowego uzasadnienia swojego stanowiska o zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary.

W niniejszej sprawie nie można uznać, że Sąd odwoławczy wywiązał się z tego zadania, tak zdefiniowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nie można także zapominać o tym, że celem uzasadnienia wyroku sądu w zakresie decydowania o wymiarze kary jest wyjaśnienie, dlaczego w odczuciu społecznym wymierzona kara powinna być karą sprawiedliwą. Skoro współcześnie też podkreśla się cel sprawiedliwościowy kary, który polega na tym, że kara powinna

być zgodna ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, to należy właśnie taką wymowę nadać uzasadnieniu tak istotnego obniżenia wymiaru kary pozbawienia wolności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2016 r., IV KK 225/16, KZS 2018, z. 7- 8, poz. 32). Słusznie zarazem autor kasacji podnosi, że wskazane przez Sąd odwoławczy jako podstawa decyzji o zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary przesłanki, wcale nie muszą stanowić okoliczności łagodzących.

Przede wszystkim, to nie dzięki odstąpieniu skazanego od dokonania czynu przestępstwo zakończyło się w fazie usiłowania - fakt, iż pokrzywdzony odniósł w wyniku zdarzenia tylko lekkie obrażenia nie był zasługą oskarżonego, a skutecznej obrony przed jego atakiem samego pokrzywdzonego oraz innych osób. A. K. na każdym etapie zdarzenia z konsekwencją realizował swój bezpośredni zamiar pozbawienia życia B. K.. Nie miarkował swojej agresji i nie ograniczał jej nawet w sytuacji, gdy leżał na podłodze i szarpał się z pokrzywdzonym. Wyłącznie aktywna postawa i zachowanie pokrzywdzonego i drugiego mężczyzny uniemożliwiły ostatecznie oskarżonemu wykonanie zamiaru zabójstwa. Oskarżony był tak zdeterminowany w realizacji swojego celu, że nie zważał nawet na obecność w sklepie postronnych osób. Także późniejsze zachowanie oskarżonego nie wskazywało, iż zasługuje on na nadzwyczajne złagodzenie kary. Sprawca nie przejawiał zainteresowania losem pokrzywdzonego. W czasie toczącego się postępowania sądowego nie podjął żadnych starań zmierzających do jego przeproszenia lub zrekompensowania doznanych cierpień, a nawet zapowiedział odwet i rewanż.

Nie przekonuje stanowisko Sądu Apelacyjnego, iż w przypadku skazanego doszło do zatarcia uprzednich skazań, kwestia ta wymaga szczegółowych ustaleń. A. K. wcześniej był karany dwukrotnie - wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 11 czerwca 2012 r., w sprawie II K [...], za przestępstwa z art. 58 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat oraz wyrokiem tego samego Sądu z dnia 8 sierpnia 2013 r., w sprawie II K [...], za przestępstwo z art. 222 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat. Wydaje się, że Sądy obu instancji opierały się w tej

kwestii jedynie o dane wynikające z karty karnej, co nie może być wystarczające i miarodajne, zaniechały natomiast sprawdzenia odpisów wyroków wydanych w tych sprawach oraz akt postępowania wykonawczego związanych z wykonywaniem orzeczonych w nich kar. Tymczasem winien Sąd mieć na uwadze zmiany, jakie zaszyły w treści art. 76 k.k., odnoszące się do kwestii zatarcia skazania przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności – w kontekście art. 108 k.k. i możliwości jego stosowania (bądź braku takiej możliwości) w przedmiotowej sprawie. Nie przesądzając tego problemu należy zwrócić uwagę, że prawdopodobnie w momencie wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie, skazanie w pierwszej z wyżej wymienionych spraw istotnie uległo zatarcu. Natomiast zachodzą istotne wątpliwości, czy rzeczywiście doszło do zatarcia drugiego z tych skazań, skoro w momencie, gdy Sąd odwoławczy wydał wyrok, nie upłynął jeszcze okres dalszych 6 miesięcy po zakończeniu okresu próby. Sąd Apelacyjny winien dokonać szczegółowych ustaleń co do uprzedniej karalności A. K. oraz możliwości zatarcia skazań, z uwzględnieniem faktu, iż po uchyleniu zaskarżonego kasacją wyroku przez Sąd Najwyższy upłynął i w tym przypadku okres próby oraz dalszych 6 miesięcy.

W rezultacie, chociaż nie mogło stać się przedmiotem postępowania kasacyjnego decydowanie, czy w przypadku skazanego A. K. powinna znaleźć zastosowanie instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary, czy też nie powinna przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności niniejszej sprawy, to dostrzegając poważne deficyty uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, Sąd Najwyższy uwzględniając kasację Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego, na mocy art. 537 § 2 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia w przedmiocie kary i w tej części przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Nie przesądzając kształtu ostatecznego rozstrzygnięcia o karze i nie formułując wiążących Sąd odwoławczy ocen zachowania oskarżonego, gdyż nie leży to w kompetencjach Sądu Najwyższego orzekającego w postępowaniu kasacyjnym, stwierdzić trzeba, iż z uwagi na przedstawiony w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji sposób ważenia okoliczności przemawiających za i przeciwko

oskarżonemu, wymierzona przez Sąd odwoławczy kara jawi się jako niewspółmiernie łagodna i to w stopniu rażącym.